

Sygn. akt III AUz 108/17

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny – Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Daria Stanek (spr.)

Sędziowie: SA Grażyna Czyżak

SA Aleksandra Urban

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2017 r. w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania E. A.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy

na skutek zażalenia E. A.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku – VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 2 marca 2017 r. w przedmiocie odrzucenia odwołania, sygn. akt VII U 2070/17

postanawia:

uchylić postanowienie.

SSA Daria Stanek SSA Grażyna Czyżak SSA Aleksandra Urban

Sygn. akt III AUz 108/17

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni E. A. w dniu 10 listopada 2016 r. osobiście odebrała orzeczenie lekarza orzecznika ZUS, z którego wynika, iż jest częściowo niezdolna do pracy od 16 września 2016 r. do 30 listopada 2017 r. Mimo pouczenia, wnioskodawczyni nie odwołała się od przedmiotowego orzeczenia do Komisji Lekarskiej ZUS.

Ubezpieczona wniosła odwołanie od decyzji pozwanego z dnia 5 grudnia 2016 r.

w przedmiocie odmowy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z powodu nie spełnienia warunków stażowych.

W uzasadnieniu odwołania wnioskodawczyni wskazała,

na jakie schorzenia cierpi oraz stwierdziła, że lekarz orzecznik ZUS uznał ją za osobę niezdolną do pracy. Wskazała także, że gdy przechodziła na rentę po raz pierwszy, to ZUS oświadczył, że ma „wypracowane lata”, a teraz twierdzi, że nie ma.

Postanowieniem z dnia 2 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku - VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił odwołanie wnioskodawczyni i odstąpił

od obciążania jej kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej (sygn. akt VII U 2070/17).

W uzasadnieniu postanowienia Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z treścią art. 477⁹

§ 3¹ k.p.c. Sąd odrzucił odwołanie w sprawie o świadczenie z ubezpieczeń społecznych, do którego prawo jest uzależnione od stwierdzenia niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji, a podstawę do wydania decyzji stanowi orzeczenie lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jeżeli osoba zainteresowana nie wniosła sprzeciwu od tego orzeczenia do komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i odwołanie jest oparte wyłącznie na zarzutach dotyczących tego orzeczenia. Sąd I instancji uznał zatem, że skoro ubezpieczona powołuje w odwołaniu jedynie okoliczności, które wcześniej wskazywała przed lekarzem orzecznikiem ZUS, odwołanie należało odrzucić.

Zażalenie na postanowienie wywiodła wnioskodawczyni, wskazując, że lekarz orzecznik ZUS uznał ją za niezdolną do pracy i nie wiedziała, że musi się odwołać od tego orzeczenia. Ubezpieczona stwierdziła nadto, że czekała wówczas na operację tętnicy szyjnej, podczas której doznała epilepsji poudarowej i obecnie cierpi na niedowład lewostronny. Wnioskodawczyni wskazała również na dalsze schorzenia oraz wykonane badania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie E. A. zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny na wstępie wskazuje, że ustawą z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 121, poz. 1264) od 1 stycznia 2005 r. wprowadzono zmiany w organizacji orzecznictwa do celów emerytalno – rentowych i trybu odwoławczego.

W uzasadnieniu projektu nowelizacji wskazano, iż dotychczas orzecznictwo lekarskie ZUS dla celów rentowych było jednoosobowe i jednoinstancyjne, przy czym orzeczenie lekarza orzecznika stanowiło podstawę do wydania przez ZUS decyzji, od której przysługiwało odwołanie do sądu. Mając na względzie dane statystyczne wykazujące sukcesywny wzrost liczby odwołań ubezpieczonych do sądu uznano, że może to mieć przyczyny właśnie w jednoosobowym i jednoinstancyjnym orzecznictwie w ZUS, stwarzającym u ubezpieczonych poczucie nie dość wszechstronnego i wnikliwego rozpatrywania ich spraw. Taki stan rzeczy skłonił do wzmocnienia w ZUS merytorycznego nadzoru nad orzecznictwem lekarzy orzeczników - przez wprowadzenie w Zakładzie instancji odwoławczej w zakresie orzecznictwa lekarskiego tj. komisji lekarskich, które rozpatrują odwołania (sprzeciw) zainteresowanych od orzeczenia lekarza orzecznika. Przyjęte rozwiązanie wzmocnia gwarancje rzetelnego rozpoznania sprawy.

Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oceny niezdolności do pracy, jej stopnia oraz ustalenia: daty powstania niezdolności do pracy (pkt 1), trwałości lub przewidywanego okresu niezdolności do pracy (pkt 2), związku przyczynowego niezdolności do pracy lub śmierci z określonymi okolicznościami (pkt 3), trwałości lub przewidywanego okresu niezdolności do samodzielnej egzystencji (pkt 4), celowości przekwalifikowania zawodowego (pkt 5) – dokonuje w formie orzeczenia lekarz orzecznik Zakładu. Od orzeczenia lekarza orzecznika osobie zainteresowanej przysługuje sprzeciw do komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za pośrednictwem jednostki organizacyjnej Zakładu właściwej ze względu na miejsce zamieszkania osoby zainteresowanej w ciągu 14 dni od dnia doręczenia tego orzeczenia (ust. 2a i 2b). Orzeczenie lekarza orzecznika, od którego nie wniesiono sprzeciwu lub co do którego nie zgłoszono zarzutu wadliwości, albo orzeczenie komisji lekarskiej, stanowi dla organu rentowego podstawę do wydania decyzji w sprawie świadczeń przewidzianych w ustawie, do których prawo jest uzależnione od stwierdzenia niezdolności do pracy oraz niezdolności do samodzielnej egzystencji (ust. 3).

Na podstawie art. 477⁹ § 3¹ k.p.c., sąd odrzuca odwołanie, w którym ubezpieczony podniósł wyłącznie zarzuty przeciwko orzeczeniu lekarza orzecznika ZUS w kwestiach określonych w art. 14 ust. 1 pkt 1 - 5 ustawy z dnia 17 grudnia

1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) - por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2006 r., II UZP 17/05, OSNP 2006, nr 15-16, poz. 245.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powyższej uchwały stwierdził nadto,

że z brzmienia art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. jasno wynika, że ustawa, posługując się ogólnym pojęciem „sprawy o świadczenie z ubezpieczeń społecznych, do którego prawo uzależnione jest od stwierdzenia niezdolności do pracy”, nie przewiduje żadnego przedmiotowego ograniczenia przesłanek tego świadczenia. Oznacza to, że „oparcie odwołania wyłącznie na zarzutach dotyczących orzeczenia lekarza orzecznika” dotyczy każdego takiego orzeczenia, a więc wszystkich kwestii ujętych w art. 14 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tj. oceny niezdolności do pracy, jej stopnia oraz ustalenia daty powstania niezdolności do pracy, trwałości lub przewidywanego okresu niezdolności do pracy, związku przyczynowego niezdolności do pracy lub śmierci z określonymi okolicznościami, trwałości lub przewidywanego okresu niezdolności do samodzielnej egzystencji oraz celowości przekwalifikowania zawodowego. W każdym z tych wypadków orzeczenie lekarza orzecznika stanowi podstawę do wydania decyzji w sprawie o świadczenie, do którego prawo uzależnione jest od stwierdzenia niezdolności do pracy, niezależnie od tego, czy chodzi wyłącznie o stwierdzenie niezdolności do pracy, czy pozostałe kwestie. Postępowanie przed lekarzem orzecznikiem ma na celu ustalenie okoliczności związanych z niezdolnością do pracy (niezdolnością do samodzielnej egzystencji).

W rozpoznawanej sprawie lekarz orzecznik ZUS orzeczeniem z dnia 10 listopada 2016 r. ustalił, iż wnioskodawczyni jest osobą częściowo niezdolną do pracy od 16 września 2016 r. do 30 listopada 2017 r. Na druku orzeczenia umieszczona jest treść pouczenia dotycząca sposobu wniesienia sprzeciwu do komisji lekarskiej ZUS, jak również pouczenie o konsekwencjach niewniesienia sprzeciwu, w przypadku, gdy odwołanie do sądu oparte będzie wyłącznie na zarzutach dotyczących tego orzeczenia w postaci odrzucenia przez sąd odwołania. Odpis orzeczenia lekarza orzecznika ZUS wraz z pouczeniem ubezpieczona odebrała osobiście w dniu badania, co potwierdza jej własnoręczny podpis.

Bezsporne jest, że wnioskodawczyni nie wniosła sprzeciwu od orzeczenia lekarza orzecznika z dnia 10 listopada 2016 r.

W dniu 5 grudnia 2016 r. pozwany wydał decyzję o odmowie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z powodu nie spełnienia przez ubezpieczoną przesłanek stażowych. Pozwany stwierdził mianowicie, że w okresie 10-lecia przed powstaniem niezdolności

do pracy tj. od 16 września 2006 r. do 16 września 2016 r. oraz w okresie 10-lecia przed dniem złożenia wniosku o rentę, tj. od 24 października 2006 r. do 24 października 2016 r. ubezpieczona udokumentowała 1 rok, 9 miesięcy i 20 dni okresów składkowych

i nieskładkowych, zamiast wymaganych 5 lat. Ponadto, ostatnie ubezpieczenie (pobieranie zasiłku dla bezrobotnych) ustało z dniem 27 stycznia 2015 r., a niezdolność istnieje od 16 września 2016 r., a zatem powstała w okresie dłuższym niż w ciągu 18 miesięcy od ustania ubezpieczenia.

W tej sytuacji – mając na uwadze treść art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. – konieczne jest ustalenie, czy odwołanie ubezpieczonej od ww. decyzji zawiera wyłącznie zarzuty przeciwko orzeczeniu lekarza orzecznika ZUS w kwestiach określonych w art. 14 ust. 1 pkt 1 - 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, czy też dotyczy również innych kwestii.

Stwierdzić należy, że odwołanie wnioskodawczyni w przeważającej mierze opiera się na zarzutach dotyczących orzeczenia lekarza orzecznika ZUS. Ubezpieczona podniosła bowiem okoliczności dotyczące przebiegu leczenia i stanu jej zdrowia. Niemniej jednak –

co uszło uwadze Sądu Okręgowego – odwołanie zawiera również stwierdzenie, że wcześniej pozwany organ nie kwestionował, iż ubezpieczona ma „wypracowane lata” i dopiero teraz twierdzi, że nie ma. W sytuacji zaś, gdy

wnioskodawca w odwołaniu od decyzji ZUS kwestionuje prawidłowość obliczenia wymaganych okresów składkowych w powiązaniu

z datą ustalonej przez lekarza orzecznika ZUS niezdolności do pracy, Sąd pierwszej instancji powinien rozpoznać odwołanie na rozprawie (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2015 r., II UK 268/14, LEX nr 1794315).

W ocenie Sądu odwoławczego taka właśnie sytuacja ma miejsce w rozpoznawanej sprawie. W wywiezionym odwołaniu ubezpieczona wyraźnie odniosła się do kwestii obliczenia wymaganych ustawą okresów ubezpieczenia, a zatem odwołanie to powinno zostać rozpoznane merytorycznie.

Pomimo zatem faktu, że ubezpieczona nie zaskarżyła orzeczenia lekarza orzecznika ZUS do Komisji Lekarskiej ZUS, Sąd I instancji nieprawidłowo uznał, że odwołanie zgodnie z art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. należało odrzucić. Odwołanie to, wbrew ustaleniu Sądu Okręgowego, nie opiera się bowiem wyłącznie na zarzutach dotyczących orzeczenia lekarza orzecznika.

Na marginesie powyższych rozważań Sąd Apelacyjny zwraca uwagę,

że dla przeciętnego ubezpieczonego, niebędącego specjalistą prawa ubezpieczeń społecznych, każde orzeczenie lekarza orzecznika ZUS stwierdzające częściową lub całkowitą niezdolność do pracy wydaje się *prima facie* korzystne i nie skłania do odwoływania się do komisji lekarskiej ZUS. Dopiero odmowna decyzja ZUS uświadamia wnioskodawcy, że niezdolność do pracy nie powstała w adekwatnym okresie i orzeczenie lekarza orzecznika ZUS było tylko pozornie korzystne. Celowe zatem wydaje się, aby w tego rodzaju sprawach organ rentowy kierował do wnioskodawców indywidualne pouczenia z dodatkową informacją, że uznanie niezdolności do pracy w dacie ustalonej przez lekarza orzecznika ZUS zgodnie z posiadaną dokumentacją ubezpieczeniową nie spowoduje jednak przyznania prawa do renty.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w ww. wyroku z dnia 24 czerwca 2015 r., można taki pogląd zanegować tylko przy założeniu, że prawo do niezwłocznego odrzucenia odwołania w takiej sprawie przysługuje wyłącznie Sądowi pierwszej instancji i jednocześnie organ rentowy przywróci wnioskodawcy termin do wniesienia sprzeciwu do Komisji Lekarskiej ZUS.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

SSA Daria Stanek SSA Grażyna Czyżak SSA Aleksandra Urban